

## OLGA SZYMONA

ur. 1925; Ciszycza

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, życie codzienne, kartki na żywność, kolejki

### Kolejki w sklepach

Ja mam cały kufer kartek żywnościowych, które trzymam zachowane jako pamiątkę. My żeśmy tu mieszkali, tu był sklep mięsny na rogu i o godzinie czwartej, piątej rano już stała kolejka i pod oknem były rozmowy. Drugi sklep spożywczy był w tym bloku sąsiednim, też kolejka stała od rana. Gdzieś nawet mam taki rysunek mojego męża, gdzie tą kolejkę namalował.

No stałam, niestety. Prosiłam, żeby mi zajęto kolejkę, że ja przyjdę potem i będę stać za kogoś innego. Przyszłam, to mnie chcieli w ogóle wyrzucić, powiedzieli: „Pani nie stała!”, a pani druga mówi: „Stała, stała, tylko musiała pójść, bo przecież musiała dziecku dać śniadanie.” To Jacek wtedy był, dwa lata miał. No i... stałam. Trzeba było swoje odstać i to, co się chciało, na kartki kupić. Za cukier i za spirytus to można było wymienić. Były kartki na cukier czy na alkohol, no myśmy nie zbierali tego alkoholu, to tam się wymieniało na jakieś ze wsi przywiezione artykuły. Miało się znajomych takich, co przywozili i się wymieniało w domu i już: czy wędlinę, czy rąbankę, to było mięso z ubitego wieprzaka.

Data i miejsce nagrania	2012-07-05, Lublin
Rozmawiał/a	Łukasz Kijek
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"